

# Stanisław Ptaszycki

---

## Ruskie przekłady kronik Bielskiego i Strykowskiego : karta z dziejów promieniowania kultury polskiej na wschód

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 30/1/4, 168-184

---

1933

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

STANISŁAW PTASZYCKI.

## RUSKIE PRZEKŁADY KRONIK BIELSKIEGO I STRYKOWSKIEGO.

Karta z dziejów promieniowania kultury polskiej na wschód.

Losy promieniowania kultury polskiej wogóle, i na Ruś w szczególności, znakomicie oświetlił profesor A. Brückner w swej pracy „Promieniowanie kultury polskiej“ (Kultura staropolska. Kraków. Akademia Umiejętności. 1932). Początki tego promieniowania na Ruś profesor widzi w czasokresie 1340 i 1385, kiedy Polska nasamprzód weszła zdobywczo na Ruś, a następnie złączyła się z Litwą. Skutki tych faktów zaczęły niebawem dojrzewać — najpierw na Rusi Czerwonej, za którą następnie później poszły i Czarna i Biała Ruś. Zaczęła szlachta ruska powoli wyzbywać się swoich ksiąg cerkiewnych i rękopisów cerkiewno-słowiańskich i czytała już polskie. O swoim własnym cerkiewnym języku Ruś zapomniała, nie umieli go nawet popi. Ale przytem jednak Ruś nie znała pisma polskiego, więc tłumaczono (*sit venia verbo*) na ruskie z polskiego.

Obszerny przegląd przekładów ruskich z polskiego przed laty trzydziestu dał profesor Uniwersytetu Petersburskiego A. I. Sobolewskij w Perwodnaja literatura (Sbornik Otdielenija Russkago jazyka Akademii Nauk. Petersburg. 1903, t. 73). Poza-tem jest szereg prac, poświęconych poszczególnym przekładom.

W tym samym właśnie okresie, kiedy Polska zaczęła promieniować na Ruś, w połowie wieku XIV, językowo wyodrębniły się już trzy ruskie grupy: małoruska — kijowska, białoruska — litewska i wielkoruska — moskiewska. Od wieku jednak XIV do połowy XVI wydajność literacka Rusi Kijowskiej bardzo słaba, natomiast mocniej się rozwinęło piśmiennictwo białoruskie. Pojawily się w tym właśnie języku pomniki nietylko dziejopisarskie, prawno-polityczne, ale zjawila się *sui generis* literatura piękna. O tem piśmiennictwie mamy już obszerną literaturę w językach rosyjskim i niemieckim, a po polsku ja sam dałem encyklopedyczny przegląd w pracy „O językach ruskich“, umieszczonej w Encyklopedji Polskiej Akademii Umiejętności.

Najcenniejsze pomniki tego piśmiennictwa, posiadają właśnie zbiory polskie, a pomiędzy nimi dwa kodeksy: Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu i Ordynacji Krasińskich w Warszawie w odpisach wieku XVI, zajmują w tym zakresie pierwsze miejsce.

Kodeks Biblioteki Raczyńskich pochodzi z w. XVI, pisany nie jednocześnie, należał do Grzegorza Pawłowicza Unichowskiego, ziemianina powiatu Nowogródzkiego, który na tym kodeksie porobił swoje notaty. Pierwsza pochodzi z r. 1543, ostatnia 1598. Grzegorz Unichowski umarł w r. 1606. Ostatnią pozycją jest białoruski przekład „Historji Atylli Cyprjana Bazylika“, wydanej w Krakowie r. 1574. Zatem rękopis w swym początkowym tekście powstał przed rokiem 1544, a w końcowej części po roku 1574 i przed rokiem 1598. Pierwszą wiadomość o tym rękopisie podał profesor moskiewskiego Uniwersytetu Bodiaskij w artykule: O poiskach moich w poznanskiej publicznej bibliotece, ogłoszonym w Czenija w obszczestwie istorii i drevnostej. Moskwa 1846. W roku 1886 opisał rękopis prof. A. Brücker w pracy, umieszczonej w Archiv für slavische Philologie Jagicza, t. IX, p. t. Ein weissrussischer Codex miscelaneus der Gräfllich Raczyńskischen Bibliothek in Posen.

Kodeks zawiera<sup>1</sup>: 1. Poczinaetsia o witezech s knih serbskich — a zwłaszcza o sławnom rycery Tryszczane o Ancałote i o Bowe. — 2. Istoryja o kniażati Gwidone Antonskom i o Bowe. — 3. Istoryja o Atyli koroli uhorskom. — 4. Letopisec welikoho kniazstwa Litowskoho i Żomoitskoho.

Pierwsze trzy pozycje wydał w r. 1888 profesor petersburskiego uniwersytetu A. Wesołowski z moją notatką o pochodzeniu kodeksu i o Grzegorzu Pawłowiczu Unichowskim p. t. „Iz istorii romana i powiesti“ w wydawnictwie petersburskiej Akademji Nauk: Sbornik otdielenija russkago jazyka rok 1888, t. 44. Latopisec litewski wydała petersburska Komisja archeograficzna w zbiorze ogólnym latopisów ruskich t. XVII pod moją redakcją.

O Latopisie pisał prof. Izydor Szaraniewicz w r. 1882 w Rozprawach Wydziału filozoficznego Akademji Umiejętności t. XV.

Kodeks Biblioteki Ordynacji Krasińskich w Warszawie. Rękopis wykonany pismem cerkiewnem daw-

<sup>1</sup> Przy transkrypcji tekstów ruskich trzymamy się zasady transliteracji, przyjętej w stosunkach międzynarodowych słowiańskich z pewnemi odmiannami, wywołanemi koniecznością techniczną przy względnem używaniu piśmowni czeskiej. Czeskie specjalne znaki zamieniamy polskimi, a mianowicie jať — ě oddajemy przez — ie, ш — przez sz; ш — szcz. Przy oddawaniu litery ruskiej g — r, w rękopisach wielkoruskich dajemy — g, w białoruskich i małoruskich — h. G — dajemy tam gdzie w rękopisach spotykamy kg — kr — np. Mokgunczej, w Akwizghrane, Żikgimont, sĭkgnum, kozmografija, bergomensa piszemy: Mogunczej, w Akwizgrane, Żigimont, signum, Kozmografija, bergomensa.

nych rękopisów białoruskich. Na końcu ma dopisek: „bratnie peczitiesia o hreszech boh pekisia, rukoju mnoho hresznoho raba bożjeho simona wasiljewicza szpakowskoho“. Na odwrocie: „Ta xięga pana Tyszy, który mnie pożyczyl tey przyjemney xięgi do przeczytania“. NB podpisu niema. Zawiera:

1. Żywot Aleksandra, tak zwana Aleksandryja. O niej wspomniałem w rozprawce Sredniowiekowyja Zapadno-ewropejskija powiesti. II. Obzor materiała... Izwiestija Otdielenija russkago jazyka Akademii Nauk rok 1902. T. VII. 2. Latopis Litewski wydany pod moją redakcją w wydawnictwie Połnoe sobranije russkich lietopisej. T. XVII. 3. Chożenie ihumena Daniia. 4. Kniha Towith. 5. Kniha o Toudali. Wydał prof. Brückner w Archiv Jagicza. 6. O trzech stanach. 7. Skazanie o Sivile proroczice. O tem Karskij w Warszawskija uniwersyteckija Izwiestija rok 1898. 8. Proreczenija swiatych prorok o Christe Iisuse. 9. Prorecanije swiatych prorok o syne bożeskom.

### I. Kronika Świata.

Zastanowiliśmy się nieco dłużej nad temi kodeksami jako bardzo cennym zbiorem tekstów. Poszczególne rękopisy omówione są przez prof. Sobolewskiego i przezemnie we wskazanych wyżej pracach. Dla przekładów na języki ruskie z polskiego bardzo cennym przyczynkiem są przekłady Bielskiego, dokonane w trzech odmianach językowych ruskich. Przekłady te świadczą, że w owe czasy nie myślano o jedności plemiennej plemion ruskich, nie rozumiano siebie językowo i nie starano się w narodzie o zjednoczenie.

Idea jedności plemiennej nie powstawała nawet w czasach rozbiorów i przyłączano do Moskwy ziemie polskie — ruskie nie dlatego, żeby zjednoczyć Ruś plemiennie, lecz jedynie, by zagarnąć ziemie złotodajne i rozdać je swoim ulubieńcom, dla których za czasów rozbiorowych zabrakło już cennych ziem we władaniach carskich.

Otóż przekłady Bielskiego aż na trzy odmiany językowe potwierdzają tę okoliczność. Nasamprzód zjawia się przekład białoruski, bo jak słusznie zaznacza prof. Brückner, Ruś nie znała pisma polskiego, więc tłumaczyła z polskiego na swoje języki, a raczej nieco przysposabiała polski tekst do swoich dźwięków i dodawała niby własne językowe postacie. Tradycja rękopiśmienna ruska twierdzi, że Bielskiego z polecenia Zygmunta Augusta przełożył na białoruskie nieznanym bliżej Ambroży Breżowski. Z tego przekładu w Moskwie za czasów Metropolity Afanasja (1565—1568) przełożono w Moskwie na wielkoruskie. Odpisów przekładu wielkoruskiego dochowało się kilka, ostatni pochodzi z r. 1670 (por. Sobolewskij l. c.).

W jednym rękopisie wielkoruskim jest podana data prze-

pisania rok 1584. Jest to data odpisu, a nie wydania. Przekłady te nie były wydawane.

W literaturze u nas powtarza się zdanie, że przekład ruski Ambrożego Breżowskiego „wyszedł“ w roku 1584 (zob. Korbut. Literatura, wyd. drugie, 1929, t. I, 205). Takiego wydania nie było i data 1584 tyczy się nie przekładu Breżowskiego, a według tradycji ruskiej rękopiśmiennej, tyczy się odpisu wielkoruskiego, przekładu Kroniki z tekstu białoruskiego.

Przekłady ruskie Kroniki Świata rozpoczyna przekład białoruski, dokonany podług moskiewskiej tradycji rękopiśmiennej z polecenia Zygmunta Augusta przed rokiem 1568. Trzecie wydanie Kroniki wyszło w r. 1564. Do chwili obecnej znany jest przekład białoruski z rękopisu Biblioteki XX. Czartoryskich w Krakowie Nr. 1274, szczegółowo opisany przezemnie<sup>1</sup>. Jest to rękopis z końca wieku XVI, zawierający urywki z Kroniki i kilka artykułów, niemających nic z nią wspólnego. Drugi przekład na język południowo-ruski dochował się w rękopisie początku wieku XVII w Bibliotece publicznej w Petersburgu F. IV, 688. Kodeks ten zawiera urywki z Kroniki Świata, Kroniki Strykowskiego i Kroniki Polskiej. Przekład dokonany z drugiego wydania r. 1554, niezależnie od białoruskiego. Zbadany przezemnie jak wyżej.

Rękopis zaczyna się słowami: „Lietopisec to est krojnika z raznych mnohich, a doswiedzonych awtorow i istorikow di jalektom ruskim est złożona. Naperwej za pomociu bożoju o szesti dniach pocznem“. Początek odpowiada pierwszej księdze pierwszemu wiekowi Bielskiego, nie jest jednak przekładem, lecz własną kompilacją. Przekład faktycznie rozpoczyna się od rozdziału drugiego ksiąg pierwszych:

Wyszedł jest Noe z okrętu z synmi swoimi z żoną i żonmi synowskiemi, wypuściwszy też zwierzęta i ptactwo i wszystko żywe stworzenie według swego rodzaju.

Rus. Wyszol Noe z karabla z synmi swoimi i żonoju i z żonmi synowskimi, wypuściwszy też zwierziata i ptactwo i vse żywoe stworerene według rożaju.

Przekład niecałkowity. Doprowadzony do księgi piątej Kosmografji. Urywa się Bielski w rękopisie na karcie 411, a na k. 412 rozpoczyna się Kronika Strykowskiego.

Przekłady wielkoruskie. Mamy dwa przekłady w. ruskie, dokonane według tradycji z b. ruskich.

I. Jeden rękopis w. ruski zaczyna się słowami Kniga imenuemaja Kozmografija razmierenje i rospisanje wsea zemli protiw słopnew (zam. stopnew) i znamen w krugoch nebesnych jako puncyk po cyrklewomu kołku i odnostajnoj dalekosti ot neba so wsiech storon bożijeju moczju ustroena...

<sup>1</sup> Zapadno-russkije perewody Chronik Bielskago i Strykowskago — Nowyj sbornik po stawianowiedieniju, izdannij uczenikami W. S. Łamonskago. Str. 13. 1905.

Prof. Sobolewski stwierdził, że to jest część Kroniki, że do nas dochowała się tylko jej część piąta. Rzeczywiście jest to dosłowny przekład podług wydania trzeciego, który tak się ma:

Kozmografja: to jest rozmierzenie wszytkiej ziemie według stopniow i innych znamion w okręgach niebieskich.

Ziemia jest w pośrzodku okręgów niebieskich jako punkcik w cerklowanym kołku, w jednostajnej dalekości od nieba ze wszytkich stron Bożą sprawą postanowione...

Wydanie pierwsze rozpoczyna się od Kosmografji w te słowa:

Kozmografja to jest rozmierzenie ziemie według stopniow i innych znamion w okręgach niebieskich, ziemia jest w pośrodku okręgu niebieskiego jako punkcik w kołku.

Podkreślamy wyraz *puncyk* w w. ruskim przekładzie, b. ruski ma *punktik*. Fakt ten pozwala wnioskować, że tekst w. ruski powstał nie z b. ruskiego lecz bezpośrednio z polskiego.

II. Drugi w. ruski rękopis ma datę r. 1670. Zaczyna się słowami: *Perwyj wiek swiata poczinaetsia ot Adama do Noewa potopa po żydowskiemu piśmu liet 1656.*

B. Pierwszy wiek swiata poczyna się od Adama do Noego, do tego który sie pisze 1550 (III wyd. 1564). Białoruski tekst ma 1550, t. j. przełożony z pierwszego wydania.

Takie teksty były znane do chwili obecnej.

W r. 1918 staraniem dra Wincentego Łopacińskiego przewieziona została z Chełma Biblioteka dawnej Kapituły Chełmskiej grecko-katolickiej wraz z biblioteką grecko-orientalnego seminarjum, utworzonego w Chełmie po zniesieniu Unji. Śród tego zbioru ujawniłem rękopis, który po zbadaniu okazał się nieznanym przekładem białoruskim Kroniki Świata. Na odwrotnej stronie oprawy ręką prawdopodobnie prałata Pawła Szymańskiego napisano: *Ex libris Bibliothecae Capituli Cathedralis Chełmensis.* Inną ręką po polsku: *Historja powszechna. Po rosyjsku: Iz ostatkow Kapitulnago Archiwa otyskano mnoju w 1879 g. Modest EPP. Lub. 14 Ijula 1883.* Obecnie w Warszawie w Bibliotece Narodowej (*Miscellanea* Nr. 256). Jest to czystopis dokonany jedną ręką, pismem zachodnioruskim, połowy w. XVI.

Ze względu, że przekład ten dotąd nieznan, podajemy jego obszerniejszy przegląd, zestawiając z Kroniką Świata podług wydania z r. 1550.

Tłumacz sam wskazuje na rok 1550.

Przegląd robimy w porządku kart tekstu ruskiego.

Liczby podane przy tekście ruskim oznaczają karty rękopisu chełmskiego. Teksty polskie podajemy podług wydania Kroniki Świata z r. 1550.

Kozmohrafija to est' rozmerane zemli wodłuh....<sup>1</sup>

<sup>1</sup>) Wykropkowujemy ustępy w rękopisie zniszczone.

i innych znamen w okruźnostech nebesnych est' w posrodku okruhow nebesnych jako punktik u koł...

Kozmografja to jest rozmierzenie ziemie według stopniow i innych znamion w okręgach niebieskich, ziemia jest w posrodku okręgu niebieskiego jako punkcik w kołku.

16. O Połszczy aczkołwek starze kozmohrafowe strabo i tacitus pokładali byt hermanija ot reki renu aż do reki tanais układajuczi też nas w nemeckie krainy szto est podobenstwom i że tak było z dawnych czasow pokuł esmo tu w tych krainach eszcze ne byli ale nine inacze est musim tak pisat jako widimo. Połskaja kraina w sobe nestehaetsia dalej teper odno ot reki odery aż do reki wisoki (zam. Wisłoki) szto w reszowa na doł.

Bielski. O Połszcze. Aczkołwiek starzy kozmografowie Strabo i Tacitus pokładali Germanją od rzeki Renu aż do Tanais, wkładając też nas w niemieckie krainy, to jest podobienstwo iż tak było z dawnych czasów pokisimy tu w tych krajach jeszcze nie byli, ale gdy dziś inaczej jest musim tak pisać jako widzimy. Polska kraina sama w sobie nie ściąga sie dalej dzis jedno od rzeki Odery aż do rzeki Wisłoki co u Rzeszowa na dłuż...

19. Poczinaetsia kroinika wseho sweta na szest' wekow i' na czotyry sprawy s prorocestwy sibilinymi z rozmaitych kroinik wybrana nauklera berhomensa silwiusa kariona židowskaja machowejskich cesarskaja papeskaja czeskaja uhorkaja дунская турецкая i o tatarożch i połskaja litowskaja takož i istorikowc i senifonta (t. j. Ksenofonta) oroziusa i ozefusa justina sabelika prokopa cesara justynenina a blianiusa z ynych jako hreczeskich tak i łatinskich pism na ruskij jazyk i pismo wyłożona wieku ot poczatku do toho czasu kotory pisał 1550 według pisma swetoho i filona žida nazwanoho.

B. wyd. I Poczyna sie kronika wszytkiego swiata na szesc wiekow rozdzielona i na cztery monarchie s prorocctwy Sybillinemi z rozmaitych kronik wybrana, Nauklera, Bergomensa, Silwiusa, Kariona, Czeskiej, Węgierskiej, Duńskiej, Polskiej, Niemieckiej. Takież historykow Xenofonta, Orojusa, Jozefa, Justina, Sabelika, Prokopa cesarza, Justynjana, Ablajusa i z innych greckich, jako Łacińskich do tego roku, który się pisze 1550.

B. III wyd. Poczyna sie kronika wszytkiego swiata na dziesięciory księgi rozdzielona, zawierająca w sobie sześć wiekow swiata, a cztery monarchie, z rozmaitych kronik takież historykow wybrana tak greckich jako łacińskich na rok, kotory sie pisał 1564 w polskie słowa przełożona...

Pierwsze wydanie ma rok 1550, trzecie w tem miejscu 1564, Chelm. 1550.

Chelmski zgadza się z pierwszym wydaniem i co do dat.

20. Perwyj wiek poczinaetsia ot Adama... wodłuh židow. liet. 1656.

Pet. Perwyj wiek swieta poczinaetsia ot Adama do Noewa potopa po žydovskomu piśmu liet 1656...

B. Pierwszy wiek swiata poczyna się od Adama do Noego według żydow jest lat 1656...

58. Poczinaetsia sprawa czetwertaja ostatocznaja państwa rymaskoho.

B. Poczyna sie Monarchja (rus, stale zam. monarchja daje — sprawa), czwarta a ostateczna państwa rzymskiego.

60... 39. O liczbie i wywodzie Sybil.

B. 43. Eritrea albo Erofile.

B. 44... tak mówi: In ultima etate humiliabitur proles divina, et puellari officio educabitur etc... O tej to święty augustyn pisze w księgach de civitate dei capi. XVIII, iż o sądnym dniu dostatecznie pisała po grecku ty wiersze, które sie z proroki zgadzają, iudicii signum telus sudore madescet et celo etc, adveniet etc, to jest:

Znamię sądneho dnia będzie  
Ziemia sie zapoci wszędzie  
Bowiem przydzie pan stworzenia  
Na swiat z nieba dla sądenia  
Sądzić z uczynkow każdego  
Objawi moc państwa swego  
Ujrzą go wszycy swym okiem,  
Zli, dobrzy, każdy swym tokiem.

Pet. Znamia sudnoho dnia bude  
Zemla zapalit wsiude  
Bowiem priide pan stworenia,  
Na swiat z neba dla suzenia.  
Bude z uczynkow každoho  
Objawit moc państwa swoeho.  
Uziat (j)eho wsi swoim okom  
Esli (zam. zli) dobrzy koždyi swoim  
[tokom.

v. Staną na sąd przełożeni  
Wszyscy od Boga stworzeni  
Tak młody jako i stary  
Weźmie zapłatę swej miary.

Stanut na sud przełożony  
Wsi ot boha stworonii  
Tak młodyi jako i staryi  
Wozmet zapłatu swoei miery.

Laktancjus od Sybille O sądnym dniu (III) tak pisze. Gdy ma przyść skonczeni (III skonczenie) swiata, będą w ludziach wielkie strachy.

B. Ty rzeczy Laktancius dawny doktor uczony krześcianański pisał w swojej ostatniej kapitule wybierając od Sybil i od żydowskich prorokow [aczkolwiek to tajemnice boskie, wszakże sie ich wiele z pisma świętego najduje z objawienia pańskiego]. Ustępu w klamrach niema w wyd. III.

Czart. Potom Hospod Boh ohnem swiet i ludi otnowit tako aż zemla budet jako kryształ prozroczysta i lude priimut uchwalenyi tieła w kotorych žiti budut na naznaczenom mieście i w miłości boha wsedržitelu. To ty reczi dawny ucziel Christianskij Laktankij pisał w swojej poslednej gławie wybijajuczi ot siwił i prorokow żydowskich. Tu pizet u krojnice o błahowieszczieniu rozdieł 44 potom o Ioannie krestiteli...

63. Сибилля крытереа або крофиле. (s.)

...так мовит ин ултима этате гумиліябитур пролес дывина этъ пуэляри офитию едукабитур etc. о тоито светый августъ пишет в книгах дэ тивитатэ дэй глава 18 иж о судном



дню достаточне писала по греческу тые верши которие ся с пророки згожают, юдытии сикгнум тѣлюе судоре манесцѣтъ э цѣло адвениѣт etc. тоест:

Znamia sudnoho dnia bude zemla sia zapotit (por. zapalit) usiudy, bo wedaju pridet pan stworenia, na swet z neba dla sudenia. sudit z uczinkow každoho, obiawit' moc panstwa swoeho uwidit seho wsi swoim okom. lichii dobryi každii tokom.

v. stanut na sud perełożonye . wse ot boha stworenye tak mołodye jako i starye i ozme zapłatu u swoe mery. Łaktancius ot sybilei o sudnom dniu piszet. Koli maet priiti skonczene sweta budut' w ludech welikie strachi . . . . .

64. v... (koniec z Laktancjusza) . . . . .  
tye reczi łaktantius dawnyi doktor uczonyi chrestianskii pisał w swoem ostatnem kapitulu wybirajuczi ot sibi i ot židowskich prorokow aczkołwek to sut taemnicy bożie wszakże sia ich mnoho s pisma swetoho naidudet' z obiawienia panskoho.

Wek szostyi a ostatocznyi swieta.

96. v. Jan osmyi papeż newesta buduczzi sprawował dwie liete i piat' miesiacei stolec papeżskii. taja była z ankliei. z odnym uczonym doktorom przszła do hrecei na nauku. inszie piszut z moguncei u odeniu mužskom nosił ee tot doktor. Potom koli przšli do ryma z hrecei mało ich było w ryme kotorye by ee w nauce sprost... tak u swetom pismie jako w naukach. tot ee miłosnik. obran za kardynała dla eho osobliwoe nauki... potom (97) rychło wmer a toha Jana na eho mestce wsadili. . . . .

ot toho czasu pri wybiraniu papeża archidjakon czerez stolec okrowyi (?) papeża szczupaet mali papeż relikwie domowe...

Cz art. Ioan papeż newiestuju buduczzi sprawoawała 5 liet i 5 mesecii stolec papiezskii... ot toho czasu pri wybiraniu papieža maciat archidiakon prez stolec dierawyj esli maet papiež domowoe gospodarstwo.

Przekład bardzo bliski do oryginału. Należy zwrócić uwagę na zgodność Chełm z wyd. I.

I, mało ich było w Rzymie, któryby i w nauce sprostał.

II, III któryby z nią w nauce zrownał.

Niezależność przekładów pomiędzy sobą mamy w ustępie: z B.: maca archidiakon przez stolec dziurawy mali papiež relikwie domowe.

97. v. Jan dewiatyi papež był let 10.... tot ustawił aby duchownym ne był chto hołowu zabiet abo toho przczinoju budet. mnoho inszych reczei popisał i ustanowił.

Czart. literalnie tak samo, jedynie zamiast ustanowił — Cz. ustawił.

B. Jan dziewiaty papiež był lat dziesięć... ten ustawił, aby duchowny nie był, kto głowę zabije abo tego przczyną będzie, wiele inszych rzeczy popisał i ustawił.

Lata od narodzenia Kristusa 876 Karolus łysy rzeczony.

125. Karoł piaty kotoryi teper szcZastliwe panuet . . .

potom akwizgrane koronowan a w bołonei ot papeža klementa potwerżon i pomazan 1530 lieta boż. naroż. (1525) Frantiszek koroł francuzkii toczył bitwu z cesaarom.

126. Bezposrednio po Franciszku:

Ferdynand koroł czeskii i wengerskii. . . . Lieta boż. naroż. 1546 Martin Lutor umer po ktoroho smerti welikie rozniczy byli mezi kurfersty a cesarom karłom i papeżem pawłom.

B. Karolus piąty, ktory teraz szcZęśliwie panuje. . . .

w Akwizgramie koronowan a w Bononjej od papeža Klementa potwierdzon i pomazan 1530.

Lata od narodzenia Bożego 1525 Franciszek krol francuzki stoczył bitwę z cesarzem... Ferdinandus krol czeski..

Lata od narodzenia pańskiego 1546 Marcin Luter umarł. Po ktorego smierci wielkie roznice były miedzy kurfirsty a cesarzem Karłem i papeżem Pawłem.

Paweł trzeci Fernezius rzeczony został papeżem...

NB. Wydanie III obszernie ze Szejdana o reformacji i o śmierci Lutra. (224 v.). Księgi trzecie, kroniki swiata, Jana Szejdana o stanowieniu kościoła krześcianskiego i Rzeczypospolitej za czasu cesarza Karła piątego z domu Rakuskiego tak w Niemczech, Franciej, Angliej, Węgrzech, jako i Włoszech. krotszym wypisaniem rozdzielenie pierwsze. Leo dziesiąty papeż rzymski z domu medycyjskich z Florenciej.

Czart. Tretiei knihy kroniki swiata Joanna Szejdana o postanowleniju cerkwi christianskoj i riezci pospolitoe. Razdielenije perwoe. Lew papeż 10 rimskii z domu kniażat medycyjskich z Florencyi.

Pet. Knihi tretjiei i kroniki swiata o razdwoenii wiery rimskoj dla Martinowoj wiery Lutora w niemeckoj zemle, w Francuskoj, w Anglinskoj, w Uhorskoj i w Italjanskoj, korotkimi słowesy napisał Jan Szejdan. Diejałosia lieta ot narożenija bożija 1517-ha. Razdielenije perwoe. Leon papa rimskij desiatyj tiem imenem rodom z Florencii horoda.

166 v. O wywode narodu polskoho ku wedomosti.

Sawromaciei kraina est usia u Ewrope tretiei czasti swiata... 171 (koniec)... odnakoże tye wsi swoeho jazyka przyrozonoho mezi obczim narodom buduczni wżiwajut.

v. od góry: Poczinaetsia kroinika polskaja bernata.

Czasu oktawijana rymaskoho cesara jakoby welikii pokoi za eho rady sprawy i szcZastia kożdomu est jawno...

B. 154. O wywodzie narodu polskiego. Sauromaczej kragina jest wszytka w Europie trze... częsci swiata...

157 v. (koniec) ...wszakże ci wszytcy swego języka przyrodzonego między obczym narodem będąc używają.

158. Poczyna sie kronika Polska Bernata Wapowskiego niegdy Kantora Krakowskiego kosciola.

Czasu Octawjana Rzymskiego cesarza, jako był wielki pokoj z jego rady sprawy i szczęscia każdemu jest jawno...

Wyd. III. 335. O początku i wywodzie narodu Polskiego.

Narod polski (na co sie wszytcy zgadzają) poszedł jest z Słowenskiego naroda z krainy Sauromaczej która leży w Europie trzeciej części swiata...

W III koniec jak w I, poczem bezpośrednio:

Bernat Wapowski, kanonik niegdyś krakowski, tak swoją kronikę poczyna: Czasu Oktawjana i t. d.

178. Semowit Piastow syn polskii kniaza po otcu.... zostawił po sobe syna laszka czetwertoho.

liet boż naroż (902). Toho czasu pod arnolfom cesarom przisli do słowenskich zemlei dwa mužowe chrestjanskii. odin słowak czuriło a druhii hrek mefodei zrecei(s.), kotorych był posłał michał paleołok cesar konstantinopolskii na prosbu nekotorych panow słowenskich. kotoryi naperwei przisli do morawy tam załozili kosteł chrestjanskii u welehrade i ludei na chrestjanskuju weru mnoho pochrestili. wyzwany byli do rymu a tam ich pytano czomu słowenskim jazykom mszu mewali a ne łatinskim. otpowedali napisal dawyd wsiakii jazyk nechai chwalit boha tež i st. pawel pisał do koryntow jakim chto jazykom razumeet takim emu maet słowo boże powedano. po tych rozmowach dopustil papeż w kostele chrestjanskom mszu meti słowenskim jazykom. na kleparu u krakowe nedawno tot obyczai zahinuł bo tam u kryża mszu słowenskim jazykom spewano. let boż naroż. 902.

Czart. Toho czasu pod Arnulfom cesarem przisli do słowenskich zemel dwa mužowe chrestjanskii. edin słowak Kiril a druhii hrek' Mefodii z Hrecii, kotoryi byl poslał Michail Paleoloh' Konstantinopolskii . . . . . dopustil Andriań papeż' w cerkwi christiańskoi słuźbu meti słowenskim jazykom. Na klepari w krakowie nedawno tot obyczai zahynul bo tam u stoho kresta słuźbu słowenskim' jazykom spewano. O rusi stoi.

B. I, 164. Semowit Piastow syn polski monarcha po ojcu . . . . . zostawił po sobie syna (I def.).

Lata 902. (I def.).

B. III, 343. Lata pańskiego 902. Tego czasu pod Arnolfem cesarzem przisli do Słowieńskich ziem dwa mężowie krześciańscy, jeden słowak Czuryło, a drugi Grek Methodiusz z Greczej, ktore był posłał Michał Paleolog cesarz Konstantynopolski. ...dopuscił papież w kosciele krześciańskim mszą mieć słowieńskim językiem. Na kleparzu w Krakowie niedawno ten obyczaj zaginał, bo tam u świętego krzyża mszę słowieńskim językiem spiewano.

180. O rusi.

v. Bolesław chabryi metsławow syn odin iz żony dubrawki  
 . . . . . perewezitsia czerez reku o zszu kotoraja za grudczedczem. . . .

182. rusziłsia do posrodku zemli ruskoe i tam Erosławowi derżawi pobrał i inye kniażata poddanost emu czynili i dan postupili, po tych welikich pracach kotorye mewał korol chabryi z eho welikoe czujnosti w rycerskich rzeczach upał w niemoc niekolkko mesecei umer majuczi weku let 58 tretoho dnia apreła let boż naroż 1025.

Czart. ...rusziłsia do posred zemlie ruskoi i tam Jarosławowi derżawy pobrał i inyi kniażaty poddanost' emu uczynili i tribut' postupili, bo i pred tym był rozmiarł sobie hranicy s nimi po Niestr. Toho Bolesława rusnaci zwali chabrym. Martyń papeż z Franciei.

B. 167. Bolesław Chabry Miecsławow syn jedyny z żony Dąbrowki wybran na monarchią polską od wszystkich poddanych . . . . . przeprowiwszy sie przez rzekę Ossę ktora jest za Grudziądzem . . . . .

168. ...ruszył sie do poyrzodka ziemie ruskiej a tam Jarosławowi dzierzawy pobrał, ine książeta poddaność jemu uczynili. Po tych wielkich pracach ktore miewał ten sławnej pamięci krol rzeczony Chabry od Rusi z jego wielkiej czujności w rycerskich rzeczach, wpał w niemoc, w kilka miesięcy umarł mając wieku lat 58, trzeciego dnia kwietnia lata 1025 krolował lat 25.

310 v. Lieta boż. naroż. 1530 žigimont wtoryj awhurst syn korola polskoho žigimonta perszoho za žiwota eho na krolewstwo polskoe był pomazan.

B. 289. Lata od narodzenia Pańskiego 1530 Zygmont wtory Augustus, syn krola polskiego Zygmunta pierwszego (za żywota jego) na krolewstwo polskie był pomazan i koronowan.

Petryło wołoskii woewoda zaponnewszi swoee czesti takoz prirekania kotorymi sia zawždy korolewi polskomu czynił s nim wo wpokoju byti utorhnuł z ludmi swoimi do Komyja. . . . .

B. 289 v. Lata 1531 Petryło wołoski wojewoda zapomniawszy swej czci takoz przyrzekania ktoren sie zawždy krolowi polskiemu obligował s nim w pokoju być wtargnął z ludem swoim do Pokucia wybrał, wypalił miasteczka takiez wsi poddanych krolewskich Kołomyja, Sniatyn, Tyszmienice i wiele inych dzierzaw.

311 v. Ostatnie wiersze:

...kometa welikaja była kotoraja trywała blisko..... sztos skryła o tretei hodine w nocz. to sia..... znamenowało suszu welikuju kotoraja za nee była.

NB. na tem rękopis urywa się. Następuje potem rejestr alfabetyczny.

Ta karta uszkodzona. Miejsca zdefektowane oznaczyliśmy kropkami.

B. 290. W ten czas kometa wielka była która trwała blisko dwu miesiącu, co się skryła o trzeciej godzinie w nocy, to się zasię rano ukazała, znamionowała suszą wielką, która za niej była nad pamięć ludzką. Tegoż roku Jan Łaski arcybiskup Gniezniński umarł.

NB. Wyd. I kończy się pogrzebem Zygmunta I.

Rękopis Chełmski zawiera całkowity niemal literalny przekład Kroniki Świata podług wydania roku 1550. Niema w nim najmniejszego śladu znajomości następnych wydań. Można przypuszczać, że jest to odpis właśnie białoruskiego przekładu z czasów Zygmunta Augusta. W każdym razie jest to najstarszy przekład.

Podług drugiego wydania r. 1554 mamy wyciągi z Kroniki Świata w rękopisie Biblioteki Publicznej w Petersburgu.

II. Rękopis Petersburskiej Biblioteki Publicznej (F. IV, 688). Pisany jedną ręką pismem południowo-ruskim wieku XVII. Zawiera: 1. „Kronikę Świata Bielskiego“, 2. Wypisy z Kroniki Strykowskiego i 3. Uzupełnienie Strykowskiego od r. 1581 podług Kroniki Polskiej Bielskiego.

Rękopis ma tytuł: „Lietopisec to est krojnika z raznych mnohich a doswietczonych awtorow i istorikow dijalektom ruskim (Chełm.— na jazyk ruskij i pismo wyłożona) est złożona. Naperwej za pomocziu Bożoju o szesti dniach pocznem“. Ta część pierwsza odpowiada pierwszej księdze i pierwszemu wiekowi Bielskiego, lecz ułożona samodzielnie. Zależność od Bielskiego zaczyna się od księgi drugiej podług wydania Bielskiego z r. 1554 od k. 5. Knihi wtorye wiek 2. Roku od stworenia swiata. (Roku niema pozostawiono w rk. okienko). Wyszol Noe z karabla z synmi swoimi z zonoju i z żonmi synowskimi, wypustiwszy też zwierziata i ptactwo i vse žiwoe stworene wedłuh rożaju.

Bielski (Wyd. II, k. 5) Wiek wtory swiata poczyna się od Noego albo od potopu do Abrahama, według żydów lat 294, według wykładców biblij 942. Rozdział wtory ksiąg pirwszych. (Dotąd tłumacz modyfikuje oryginał. Dalej przekład dosłowny): Bielski: Wyszadł jest Noe z okrętu z synmi swoimi (rus. synmi) z żoną i z żonami (rus. żonmi) synowskimi, wypuściwszy też zwierzęta i ptactwo i wszystko żywe stworzenie według swego rodzaju... Wypisy z Kroniki Świata kończą się w rękopisie na k. 411 słowami: ...A kotorye z Natoliei to est z Aziej małoe utekajut, trudniei im prijde bo musiat prez more elespontskoe perewozit, acz wuzko ale wiatr pereżkożae, mnoho inych pohinet.

Bielski: 181. A ktorzy z Natoliej, to jest z Aziej małej uciekają trudniei im przyjdzie, bo muszą przez Helespont się przeważać. acz wążko ale wiatr przekaża, wiele ich (rus. inych) poginie.

Na tem zakańcza się przekład z Kroniki Świata. Tłumacz od siebie, na następnej (412) rozpoczyna wyciągi ze Strykowskięgo.

III. Rękopis Biblijoteki XX. Czartoryskich pisany charakterem zachodnio-ruskim wieku XVI. Na początku ma rozmaitości, od k. 29 rozpoczynają się wyciągi z Kroniki Świata podług wydania z r. 1564 (trzeciego).

Oto kilka próbek tego tekstu:

Tekst ruski: Wiek szestyj ot roźdestwa Christowa aż do dnia sudnoho i skonczienia swieta było let stworeniu swieta do roźdestwa Christowa wedłuh židow tri tisiejie dewiatosot 52 wedłuh Ewsewia piat'tisiaszcz sto dewiatdesiat' dewiatoho wedłuh ostronomow piat tisiaszcz trista 28, wedłuh Alfonsa szet'tisiaszcz dewiatosot osmdesiat 4-ho a wedłuh Kariona let tri tisiejie dewiatosot 44-ho (NB. Tłumacz nie podaje liczby Bizanwijskiej t. j. 5508 lat od stworzenia swiata).

Bielski: Wiek szosty a ostateczny (tłumacz opuszcza) od narodzenia pana krystusa aż do dnia sądnego albo skonczienia swiata było lat stworzenia swiata do narodzenia pana Kristusa wedłuh židow 3952, wedłuh Euzebiusza 5199, wedłuh astronomow 5328, wedłuh Alfonsa 6984, a wedłuh Kariona 3944.

Oto przykłał drugi: Tekst ruski: Toho czasu pod Arnulfom cesarem przisli do słowenskich zemel dwa mužewe christianskii. edin słowak Kiril, a druhyj hrek' Methodij z Hrecii, kotoryi byl posłał Michail Paleoloh' Konstantinopolskij..... dopustił Andriań papież w cerkwi christiańskiej służbu mieti słowenskim' jazykom. Na Klepari w Krakowie nedawno tot obyczaj zahynul, bo tam u swiatoho kresta służbu słowenskim jazykom spiewano...

Bielski: ...Tęgo czasu pod Arnolfem cesarzem przysli do Słowieńskich ziem dwa mężowie krześciańscy, jeden Słowak Czuryło, a drugi grek Methodius z Greciej, ktore był posłał Michail Paleolog cesarz Konstantynepolski... dopuścił papież w kościele krześciańskim mszą mieć słowieńskim jazykiem. Na Kleparzu w Krakowie niedawno ten obyczaj zaginał, bo tam u świętego krzyża mszą słowieńskim jazykiem spiewano.

Tłumacz zamyka swą pracę własnym dodatkiem o śmierci papieża Grzegorza XIII (um. 1585, trzecie wydanie Bielskiego ma datę roku 1564). W tej swej notatce wyjawnił swe grecko-orientalne sympatje. Oto ta notatka: Lieta rož. Chwa 1582 Hrehoryj rodom z Rima wybran na stolec papiezskej. Tot' zmienił stil w christianstwie, perestupiwszy 11 (s.) dni ukorotiwszy roku, chotiaczi nakierowati welikiju nocz' k zimie, bo sia emu widielo iż sia w lieto wmkła. A s toho stałosia silnaja nenawist' i nezhoda w christianskich narodiech. Tot że poweliel ustawy niekotorje w knihoch starych pisanyi popaliti, a inszyi nowyi drukowati, szto ich teper' mnoho est'. Edno wznaesz esli emu priemny (pol. przyjemny). razkoreniła bosia nenawist' i utisk',

a wykopała miłość' ot Boha nam zapowiednaja. Tież' i tot papież postanowiwszy to skoro umer' ledwo poł roku był żyw'. Hniewom' bożiim skonczalsia. Wiadomość chronologiczna tłumacza mylna. Musiała powstać zapewne wiele lat po śmierci Grzegorza XIII w czasie, kiedy data jego śmierci już dobrze w pamięci tłumacza nie zachowała się († 1585, wprowadzenie kalendarza nowego 1582).

## II. Kronika Strykowskiego.

W rękopisie Biblioteki Publicznej w Petersburgu od k. 412 zaczyna się przekład Kroniki Strykowskiego.

Początek przekładu jest skrótem wstępu Kroniki. Zaczyna się słowami: Krojnika Słowianow, Ruskaja i Panstw ruskich polskich i litowskich. Strykowski. Kronika polska, litewska, żmudzka i wszystkich rusi.

Po tytule tłumacz bezpośrednio pisze:

Było tedy mnoho ich z filozofow i poetow pohanskich na tom swiete kotorye to twerdili jakoby swiet i wsiakie stwrenia byt meli bez poczatku i wieczno trwali w czom barzo błudili. Pro to my inszoho pewniejszaho dawniejszaho gruntowniejszaho i dowodniejszaho fundamentu poczatkow wywodu i poczatku historii naszoj z welikoju pracuju dołhim i piłnoczujnym staraniem i usiłnoju i szcziroju ochotoju pred sebe wziatoj czytelniku łaskawuj załožiti i na potomny trwałosti wystawiti ne možemo, odno pisma swiatoho jak z studnicy źrodła wiadomosti i nauki o Bohu kotoryj est stworitelem sprawcoju rozmnożitelem i poczatkom wsiech rieczej...

Jest to skrót i przeróbka obszerniejszego ustępu Strykowskiego. Oto te ustępy dosłownie niemal przełożone w części zasadniczej:

O stworzeniu swiata nieobeszłego, ziemie, nieba i początkach rzeczy, ktore na nich są, rozmaite były, czytelniku łaskawy, mniemania i wywody filozofów i poetów pogańskich... i wszyscy im nagłębiej rozumy swoje okazać chcieli, tym narzydliwiej (bez wiadomości o wszechmocności Bożej, który wszystko z niczego a prawie ex vacuo plenum stworzył) bładzili... ..Przeto my inszego, pewniejszego, dawniejszego, gruntowniejszego i dowodniejszego fundamentu poczatkow, wywodow i porządku historii naszej Sarmatskiej, Litewskiej, Sławińskiej, Żmudzkiej i niemałej części polskiej etc. z wielką, długim i pilnoczujnym staraniem, a usilną i szczerą chęcią przedsięwziętej, czytelniku łaskawy załožyc i na potomną trwałość wystawic nie możemy, jedno z pisma świętego jako z studnice i źrodła wiadomości i nauki o Bogu, który jest stwórcielem, sprawcą, rozmnożycielem i początkiem wszystkich rzeczy...

Ten ustęp dosadnie charakteryzuje stosunek ruskiej przeróbki do oryginału. Charakterystycznym jest opuszczenie podkreślonego ustępu.

Tekst ruski doprowadzony do końca Strykowskiego i ma wiadomość o szczęśliwej wyprawie Stefana Batorego na Moskwę r. 1580 temi słowy:

Roku 1580. Tohoż roku sam krol Stefan zo wsim wojskom polskim i litowskim ruskim i żomoitskim tiahnuł do Welikich Łuk. Ten ustęp podany samodzielnie, koniec podług Strykowskiego: Tak tehdy krol za toju wtoroju szczastliwoju wyprawoju tyi wysz mianowani miasta i zamki wsi z ruk moskowskich wyderszi osadił litowskim i wenherskim rycerstwom a roty polskie w zemli żomoitskoi i Litwie z welikim udruczeniem pospolitoho ludu byli rozłożony.

Strykowski (II, 436). Tak tedy król za wtoraż szczęśliwą wyprawą, Wieliż, Uświat, Wielkie Łuki... z ręką moskiewskich wydarwszy, osadził Litewskim, Węgierskim rycerstwem a roty polskie w ziemi żmodskiej i w Litwie z wielkim udręczeniem pospolitego ludu były rozłożone...

Strykowski zakańcza Kronikę wiadomością z r. 1581 o odprawieniu posłów moskiewskich i uchwale sejmowej podatków na wojnę z Moskwą.

Odpisy ruskich tekstów Strykowskiego są liczne, wskazał na nie Sobolewskij (Perewodnaja literatura). Nie znany mu był rękopis Biblioteki Publicznej F. IV, 342.

### III. Kronika Polska.

Kompilator dalszy ciąg zapożycza z Kroniki Polskiej Bielskiego, na teźże karcie na której kończy wypisy Strykowskiego (k. 592) pisze: Sejm w Warszawie roku 1581. Krol swoi reczi w Moskwe dobre postanowiwszy echał do Wiłni, a ottol do Warszawy na sejm, hde wsi panowe na tom byli aby wojnu z Moskowskim czynił. Także priedchali znowu posły moskowskie, kotorye pri sprawowaniu posełstwa jako zwikli torowali sia dołho, nakonec wsiu Inflantskujemu zemlu puszczałi okrom tych przedniejszych miest i zamkow, jako Derptu, Marienburhu, Felina, Pernowy i Narwy.

Ustępu tego Strykowski nie posiada i kompilator ruski ułożył go już na podstawie Bielskiego, który omówiwszy przebieg sejmu roku 1581, dodaje: Byli teź na tym sejmie posłowie moskiewscy, którzy wszędzie za królem jeździli, a iż mieli świeże natenczas zlecenie od kniazia wielkiego, znowu poselstwo sprawowali i już puszczałi wszystką ziemię inflantską okrom tych przedniejszych miest i zamków, jako Derptu, Felina, Parnawy i Narwy (Kronika Polska. Wyd. Turowskiego, str. 1481).



Wiadomość o śmierci Stefana Batorego i obraniu Zygmunta kompilator zamyka własnymi słowami, zawierającymi pochwałę największego wroga Iwanowego: ...W tomże roku 1586 czotyri dni tołko chorowawszi umerł w Hrodne, a w Krakowe pochowan z welikoju żałostiu wsiech panow koronnych. Był to pan mudryj, rycerskij, uczonyj, jazykow kiłka umieł, w szczastiu wszelakom był zawsze, krolewał liet 10, mcej 7, dni 12. Ten ustęp napisany niezależnie od Bielskiego.

Rękopis kończy się na k. 633 v. ...gdy ku Soroce pribliżał Podkowa, myślił kudy by sia ku nizowi udati mieł, polem(?) bojalisia hetmana i woewody brasławskoho (pow. b. braclawskoho), kotoryj buduczni mandatom ot korola o neho pozwanym, staralisia piłno jakby eho dostali, jakoż pan hetman z ludom przisoł, ale widiaczi eho był (zam. byt') w sprawie welikoho i z neleda ludom ne chntielsia o neho kusit rozumiejuczi o tom że eho mieł bez rozlitia krowi.

Na tem rękopis się kończy. Ustęp ten podług Bielskiego z pewnemi zmianami z możebnem niezrozumieniem należytem:

Bielski: Str. 1435: Gdy się ku Soroce przybliżał Podkowa, myślił którędy ku Nizowi udać miał, potem (rus. polem) obawiali się śniegów wielkich, a mimo Niemirów jadąc (rus. op.) obawiali się hetmana i wojewody Braclawskiego (rus. mylnie Brasławskoho), którzy będąc od króla mandatem oń pozwani starali się pilnie jakoby go dostali, jakoż nań hetman z ludem przyszedł, ale widząc go być w sprawie wielkiej i z nieleda ludem, nie chciał się oń kusić, rozumiejąc o tem, że go mógł bez rozlania krwi dostać.

Jest to dotąd jedyny ślad znajomości na Rusi Ukrainnej Kroniki Polskiej i przyjacielskiego ustosunkowania się południowych Rusinów, dzisiaj mianujących się Ukraincami, do Polski.

---

Przekład wielkoruski „Kroniki Świata“, podług tradycji moskiewskiej, dokonany został nie bezpośrednio z polskiego, lecz już z przekładu białoruskiego. Takich przekładów znamy bardzo wiele. Był jednak przekład utworu białoruskiego na wielkoruski, który nie był przekładem z polskiego. Są to przekłady Trzeciego Statutu Litewskiego (roku 1588). Pierwszy przekład pochodzi z połowy wieku XVII i jest nie tyle przekładem lecz raczej przeróbką. Tekst ten w r. 1916 ogłosiła Petersburska Komisja Archeograficzna pod redakcją profesora I. I. Łappo w wydawnictwie swoim *Lietopiś Zaniatij Archeograficzeskoj Kommissii* za 1915 god. Wypusk 28. Petrograd 1916. Rękopis tego przekładu - przeróbki przechowywał się w Moskwie w bibliotece Obszczestwa Istorii i drewnostej rossijskich i zapisany w drukowanym katalogu pod Nr. 251, jako Statut Litowski. Spisok oczeń choroszij nacz. XVII wieka s wilenskago izdanija 1588 goda. Po takim określeniu niezwracano na ten rękopis

uwagi i dopiero w r. 1914 prof. I. I. Łappo, podówczas Uniwersytetu w Jurjewie (dawnym Dorpacie, a obecnie Tartu) zwrócił na niego uwagę i podał o nim wiadomość w wydawnictwie Petersburskiem Zurnał Ministerstwa Narodnago Proswieszczenija R. 1914.

W listopadzie roku 1932 Biblioteka Ordynacji Krasińskich w Warszawie otrzymała w darze od pani Rudzkiej rękopis nie wiadomego pochodzenia, zawierający wielkoruski przekład Statutu roku 1588 a datowany rokiem 1783. Na końcu rękopisu, pisanego charakterem wielkoruskim (rosyjskim) jest dopisek literami polskimi:

Napisasia 1783 godu Apriela 6. — Wrudiążkowy.

Dla poznania charakteru tych przekładów podajemy mały ustęp:

### Rozdział III. Artykuł 17.

Wydanie roku 1588. Po smerti otcow i matok i inych krownych i blizkich ich detej i potomkow blizkich dediczstwa spadku wysłuhi i wsiakoho nabytja neotdalati i o spadku na nas hdria po bezpotomnym.

Też ustawuem iż po smerti otcow i matok deti ich, synowe i doczki ot otcizny i materyzny ne mająt' byti otdaleny, ale oni sami i ich szczadki własnye krownye i blizkie prawom prirożonym i słuszne nabytym zwyczaem starodawnym i też statutom perwym i tepiereszniem, mająt' posehnuti i oderżati, i tye dobra na požitok swoj oboroczati wecznymi czasy...

### Moskiewska przeróbka.

#### Gława 17.

Po smerti otcow i materej i blizkich krownych wotczin i żywotow mimo rodu ne otdawat' nikomu, a u kotorych rodu ne budet, i tie wymorocznye wotcziny i żywoty na nas, gosudaria, otpisywat'.

Takoż ustawlaem, czto po smerti otcow i materej wotcziny rodstwennye i wysłużonye, i kakim ni bud' obyczaem nażitye, ot synow i ot doczerej i ot ich rodu ne otchodiat po starodawnomu izwyczaju, takoż po perwomu i po nyneszniemu statutu, w wiek ne naruszimo.

#### Rękopis Bibl. Ord. Krasińskich roku 1783.

Po smerti otcow i materej innych srodstwennikow i blizkich i dietej nasljednikow i blizkich ot nasljedija spadkow wysłużennyeb dobr i wsiakich nażitych imienij ne otdalat' i o spadki dobr na nas gdria po umerszom bez nasljednikow.